Rok 1874. Kraków wtorek 13 stycznia Nr. 9.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjatkiem niedziel i świąt.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr. —	3 złr. —	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal. —	3 tal. —	1 tal.
we Francji	80 fr. —	20 fr. —	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr. —	12 fr. —	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 485.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (Inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umeszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Z. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Przegląd polityczny.

W sejmie berneńskim wniósł Fanderlik wybranie komisji z 9 członków dla zbadania wpływu prawa o bezpośrednich wyborach na ustawę wyborczą krajową. Daléj było na porządku dziennym przedłożenie rządowe tyczące się wypadków kondemnaty deputowanego. Nie przyszło jednakże pod obrady, ponieważ po przemowie posła Prażaka, który oświadczył, że stronnictwo jego nie brawszy udziału w zmianach ustawy krajowéj i w ustawie o wyborach z sejmu — i w tém udziału brać nie może, cała prawa strona salę opuściła.

W tych dniach odbywały się w Czechach uzupełniające wybory do rady państwa. Z partji młodoczeskiéj wybrani zostali tylko Sladkovsky i Gregr. Z partji Riegera: Veseły, Skopec, Hevera, Maszek, Urbanek, Kinsky, Klimesz, Facek, Jeleny, Kralert, Szwarzenberg, Svatek, Platzer, Steidl, Srb, Stratek.

W Niemczech wypadną zdaje się wybory do rajchstagu dla stronnictwa liberalnego nie zbyt świetnie, chociaż ich zajęcie się wyborami jest bardzo wielkie. Przeciwko Schultze-Delitschowi o mało nie został wybrany jeden z demokratów socjalistów.

Jak wiadomo, miał cesarz Wilhelm odwiedzić króla Włoch w Rzymie za jego wizytę w Berlinie. Otóż donosiły dzienniki, że poseł przy dworze włoskim Keudel na noworoczném przyjęciu u Wiktora Emanuela miał mu oświadczyć, że pan jego z powodu słabości tylko następcę tronu królowi przysłać może; teraz zaś krążą pogłoski, że lekarze cesarza Wilhelma na kuracją do Włoch wyprawiają — i to do Włoch południowych. Rozchodzi się jeszcze tylko o rzecz małą, a tą jest, czy cesarz dość sił mieć będzie do odbycia tak dalekiéj drogi.

Dziś ma w Wersalu prawica i prawy środek, między którémi jak najzupełniejsza panuje zgoda, postawić interpelację tyczącą się kryzys gabinetowéj, potém wnieść wotum zaufania i zażądać, ażeby w jak najkrótszym czasie ustawa o merach izbie przedłożoną została. Mimo poparcia tego jednakże postanowiło podobno ministerjum trwać przy dymisji, którą cofnęłoby zapewne tylko wtedy, gdyby pozyskało i legitymistów, którzy dotąd ciągle aż nazbyt widocznie inspirowani są przez hr. Chamborda.

W Anglji panuje wielkie nieukontentowanie z powodu układu, jaki zawarła Rossja z emirem Bokhary. Wszyscy są przekonani (teraz dopiero?), że Rossja przy układaniu aktu tego miała na myśli niekrępowanie sobie rąk, ile razy uważałaby nową wojnę z emirem za potrzebną. Szczególnie mniejsze dzienniki angielskie są bardzo na to oburzone i przy téj sposobności podnoszą, w jak niestósowną porę następują zaś ubiny księcia Edynburgu z wielką księżniczką rossyjską. *Newspaper* zawiera z tego powodu artykuł pod tytułem: „Małżeństwo naszego księcia wiolinczelisty“, gdzie między innemi powiada: „Zwabiono nas w zasadzkę i dano, jako wynagrodzenie, rossyjską księżniczkę, jak gdyby piękny nasz żeglarz, albo raczéj książę wiolinczelista nie mógł sobie odpowiednéj żony znaleźć, jeżeli już nie w Europie, to choćby w Polinezji.“ — W końcu oświadcza *Newspaper* królowéj i parlamentowi kategorycznie, iż wreszcie „pojąćby powinni, że Anglja więcéj teraz niż kiedykolwiek skłonną jest do rządu republikańskiego niż do monarchicznego.“

Sejm.

Dziewiętnaste posiedzenie d. 10 stycznia 1874.

Początek posiedzenia o godz. 11 m. 35.

Przewodniczący, marszałek ks. Leon Sapieha, ze strony rządu obecny wiceprezydent namiestnictwa, p. Oswald Bartmański.

Po przyjęciu protokółu bez zarzutu, sekretarz p. Wereszczyński odczytuje dalszy ciąg petycji, wniesionych do sejmu, a mianowicie:

1) Landestreu gmina, o regulację drogi z Kałusza do Zdziany na przestrzeni Nowica Kamień. 2) Nadwórna, wydział powiatowy popiera petycję wydziału pow. przemyskiego w sprawie urządzenia ksiąg hipotecznych. 3) Nadwórna, wydział pow. popiera petycję przemyskiego wydziału pow. w sprawie przymusowego ubezpieczenia od ognia budynków plebańskich i wójtowskich. 4) Świerzbiński Ignacy rządca szpitalu św. Ducha w Krakowie o podwyższenie obecnie pobieranego ekwiwalentu na pomieszkanie, opał i światło. 5) Łącka Antonina, właścicielka dóbr w sprawie wykupna prawa propinacji, tudzież praw właścicieli dóbr nabytych skutkiem zniesienia stosunku wieczystéj dzierżawy. 6) Naumowicz Jan, redaktor czasopisma *Nauka* o roczną zapomogę 1000 złr. 7) Jasło, wydział powiatowy o zaprowadzenie gmin zbiorowych i przyznanie wydziałowi powiatowemu egzekwowania swych postanowień. — 8) Gmina Strzelce małe o powstrzymanie egzekucji na zaległe podatki, opuszczenie bieżących i zarządzenie robót publicznych. 9) Wojna Józef, Petryk Onufry, Koch Filip i Weneser Gitla proszą o udzielenie zapomogi. 10) Maszkowce, gmina w przedmiocie regulacji koryta rzeki Dniestru. 11) Szajnok Teodor, urzędnik bankowy, prosi o veniam aetatis. — 12) Jaworzno, gmina wzglęedem potrzeby geologicznych badań Galicji. 13) Maćkowice, gmina o subwencję roczną w kwocie 200 złr. dla szkoły ludowéj. 14) Złoczów, wydział pow. o udzielenie zapomogi wdowie po konduktorze dróg krajowych Juljanie Myszkowskim.

Poseł Gross prosi ks. marszałka o zapytanie komisji propinacyjnéj, jak dalece prace jéj postąpiły, albowiem załatwienie téj sprawy w ciągu bieżącéj sesji sejmowéj jest ogólnie pożądaném.

Poseł Madejski w imieniu komisji oświadcza, że komisja nie spuszczała z oka téj ważnéj sprawy, i zgodziła się już na pewne zasady, które są podstawą projektu opracowywanego przez podkomitet, jest więc nadzieja, że sprawa ta w téj sesji jeszcze przyjdzie na porządek dzienny.

Poseł Wężyk również imieniem komisji propinacyjnéj zapewnia, że w komisji jest zupełnie gotowy projekt, który zmodyfikowanym zostanie stósownie do oczekiwanych propozycji rządowych, poczém niezwłocznie w téj jeszcze sesji izbie przedłożonym będzie:

Poseł dr. Majer stawia wniosek następujący:

zważywszy, iż wysoki sejm na posiedzeniu z d. 10 listopada 1869 uchwalił ustawę reorganizującą instytut techniczny w Krakowie w sposób, iż miały być ustanowione trzy wyższe szkoły techniczne specjalne, mianowicie budowniczo-inżynierska, mechaniczna i górnicza;

zważywszy, że sprawa o reorganizację tego instytutu od lat 20 się toczy;

zważywszy, że obecnie utworzenie dwóch przynajmniej szkół specjalnych technicznych, a mianowicie: budowniczo-inżynierskiéj i górniczéj, tak dla potrzeb miejscowych jak ogólno krajowych jest nieodzowne;

zważywszy, że mimo zaniedbania tejże organizacji liczba młodzieży cisnącéj się do téj szkoły, jest bardzo wielką.

Wysoki sejm uchwalić raczy:

„Wzywa się c. k. rząd o przedsięwzięcie odpowiednich kroków, celem utworzenia w Krakowie z tamecznego instytutu technicznego dwóch szkół przynajmniéj specjalnych technicznych, a mianowicie budowniczo-inżynierskiéj i górniczéj.“

Poseł ks. Król stawia wniosek następujący:

Wysoki sejm raczy uchwalić wnieść podanie do wys. c. k. rządów, aby wobec polepszonego bytu urzędników tak państwowych jak krajowych, kongruę na utrzymanie plebanów i wikarjuszów podniesiono.

Oba te wnioski, dostatecznie poparte, załatwione zostaną według regulaminu.

Pierwszy punkt porządku dziennego stanowi sprawa urządzenia szkoły leśnictwa we Lwowie. Sprawozdawca ks. Adam Sapieha.

Nad przedmiotem tym odbyła się już rozprawa ogólna i szczegółowa. Na ostatniém posiedzeniu zabrakło tylko kompletu do głosowania. Wniosek komisji i poprawkę p. Grocholskiego podaliśmy w poprzedniém sprawozdaniu. Poprawka, którą komisja przyjęła, żąda aby nauczycieli szkoły leśnéj mianował wydział krajowy po poprzedniém porozumieniu się z ministerstwem, gdy w pierwotnym wniosku komisji było, że wydział krajowy ma ich mianować, a minister rolnictwa zatwierdzać.

Na dzisiejszém posiedzeniu wywiązała się jeszcze nad tą sprawą długa dyskusja.

Poseł Skwarczyński jako członek

PIENIĄDZE I DUCH.

Powieść z życia amerykańskiego

Ottona Ruppiusa.

(Z niemieckiego.)

(Ciąg dalszy.)

— Pozwól więc pani mnie teraz powiedzieć ci parę słów. Pojmuję to — zaczął, mierząc ją okiem zimném i bez wyrazu — że kobieta, która o niczém nie wie i wiedzieć nie chce jak tylko o sobie, która nie uznaje żadnych węzłów, łączących ją z mężem, z rodziną, z domem, łatwo może poddać się podejrzeniom, gdyż nic nie jest podejrzliwszém jak samolubstwo. Trudno mi jednak znaleźć powód, któryby mógł doprowadzić panią aż do tego postanowienia, wypowiedzianego mi przed chwilą z taką stanowczością, na wpół z groźbą, nawet bez pozwolenia mi złożenia tych wyjaśnień, które i wśród najbardziéj chłodnych i naprężonych stosunków małżeńskich są w takich razach nieodzowne. Znam źródło, z którego doszły panią te wiadomości. Czyż ten człowiek, dybiący tylko na to, aby na mnie zemstę wywrzeć, wywiera na ciebie pani tak silny wpływ, że nawet nie raczyłaś mnie przedtém wysłuchać, zanim wypowiedziałaś ostateczne postanowienie? Nigdy nie liczyłem na jakiekolwiek cieplejsze uczucie u pani. Nasze połączenie przyszło do skutku obustronnie z wyrachowania. Spodziewałem się jednak, iż z czasem wyrobi się między nami jakiś rodzaj przywiązania przez samą moc przyzwyczajenia, że zajmie panią tok moich interesów i zdawało mi się, iż tkwi w pani owo poczucie delikatnéj względności, które w podobnych małżeństwach jak nasze często jako tako zastępuje brak przywiązania wzajemnego — lecz w tém wszystkiém fatalnie zawiodłem się!

— Pewnie nawet i o połowę nie tyle, jak ja na panu — przerwała mu pani Miller całkiem spokojnie. — Przekonuję się, że panu nie jest pożądanym teraz rozwód ze mną i zwrot mojego kapitału, co może nawet zrujnować pański kredyt. Trudno mi jednak pojąć, dlaczego miałabym narażać się na ofiary dla rzeczy, którym nie ja winną jestem.

— Gdybym w pani widział choć iskierkę życzliwości dla mnie i dla rodziny, do któréj pani należysz teraz, natychmiast wytłómaczyłbym się jéj, tak, żebyś pani z innego stanowiska mogła sądzić o tém, co ci doniesiono — odparł Miller, powoli podnosząc się z krzesła. — Nie powiem jednak ani słowa, lecz nie mam także zamiaru tak natychmiast rozstrzygnąć o propozycji pani. Jeżeli pani sobie życzysz, mogę dać natychmiast najpewniejsze gwarancje bezpieczeństwa jéj majątku; to pani powinno wystarczyć na teraz.

— To mi nie wystarczy! — żywo odparła mu pani Miller, wyprostowawszy się od razu na sofie — pan nie możesz mi dać żadnéj bezpiecznéj poręki wobec grożącego mu skompromitowania, które i mnie dotknąć musi, jak długo noszę pańskie nazwisko, i zdaje mi się też, że jeżeli mnie pan zmusisz do bronienia siebie, to już sam fakt, który w takim razie wyjdzie na jaw, dostatecznym będzie dla sądu do dania mi rozwodu z panem.

Miller odstawił krzesło na bok i ukłonił się chłodno.

— Jutro każę pani doręczyć odpowiedź moją — rzekł, i powoli wyszedł z pokoju.

Przyszedłszy do bibljoteki stał długo zamyślony na środku pokoju, namarszczywszy brwi ponuro i zacisnąwszy zębami dolną wargę.

— To pierwszy strzał Rockmana i potrzeba wyznać, że wycelował po mistrzowsku! — rzekł do siebie powoli. — Jeżeli nie będzie można pozbyć się papierów kolei południowéj, to będę musiał wytężyć wszystkie siły, abym mógł wypłacić *jéj* kapitał; w takim razie wystarczy parę silniejszych ataków, które nikt łatwiéj od Rockmanna sprowadzić mi nie może na głowę, i mogę wpaść w nieobliczone kłopoty, jeżeli nie w absolutne bankructwo.

Przycisnął sobie ręką czoło i poszedł do swojego biurka. Z jednéj z zamkniętych jego szufladek wyjął małą, elegancko oprawioną książkę rachunkową, otworzył ją i gorliwie zaczął rachować. Zaczęło się już zmierzchać, gdy odłożył z lekkiém westchnieniem pióro na bok i oparł głowę na ręku.

Siedział tak długo w głębokiém zamyśleniu; lecz kiedy podniósł nareszcie głowę, znikł mu z twarzy pierwotny wyraz troski przygnębiającéj i malowała się w niéj tylko głęboko odczuta boleść, nad którą już jednak rozpostarła skrzydła pociecha.

Oparł się plecyma o krzesło i zapatrzył się w ciemny już pokój, jak gdyby śledził przesuwające mu się przed oczyma duszy obrazy. Rysy jego przybierały wyraz coraz rzewniejszy. W końcu wstał i zadzwonił.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wydziału krajowego uważa, że przyjęcie wniosków komisji byłoby poleceniem wydziałowi rzeczy, której on wykonać nie może. Środki, jakie na ten cel są, ograniczając się do 28,000 złr., oraz czas, jaki wniosek wskazuje, nie są na to dostateczne. Dla tego mowca wnosi, aby przez dodanie odpowiednich wyrażeń zostawiono wydziałowi krajowemu możność umieszczenia szkoły we Lwowie lub w bliskości Lwowa, oraz w własnym budynku lub w najętym.

Poseł **Chrzanowski**. Przyjęcie poprawek posła Skwarczyńskiego mogłoby zwichnąć całą szkołę. Komisja dobrze zważyła warunki istnienia takiéj szkoły, i uznała, że szkoła taka może istnieć tylko w wielkiém mieście. Gdzieindziéj umieszczona szkoła byłaby albo gorszą, albo kosztowniejszą jak we Lwowie. Konieczném jest także, aby szkoła miała własny budynek, bo w najętym chromaćby musiała, nie mogąc się odpowiednio urządzić. Mowca powołuje się na przykład szkoły Marymonckiéj pod Warszawą, która przeniesiona do Puław, stała się kosztowniejszą i gorszą, wnosi zatém odrzucenie poprawek.

Poseł **Skwarczyński**. Nie wnosiłem żeby szkoła nie była we Lwowie, lecz żeby była możność umieszczenia jéj w najbliższém miejscu, n. p. w Winnikach. Na zakup we Lwowie budynku na szkołę 28,000 złr. stanowczo nie wystarczy, trzeba więc myśleć o wynajęciu jakiéj realności na kilkadziesiąt lat, i w tym względzie także możność działania wydziałowi krajowemu zostawić.

Poseł **Chrzanowski**. Jeżeli jest absolutna niemożność, to trzeba to wyraźnie powiedzieć i uchwalić, że szkoła ma być we Lwowie.

Poseł **Wężyk** jest zdania, aby szkołę leśnictwa umieszczono w Czernichowie albo w Dublanach, Lwów zaś uważa za najnieodpowiedniejszy. Profesorowie dublańscy i czernichowscy są najodpowiedniejsi do wykładów. Dając pierwszeństwo Dublanom przed Czernichowem, ponieważ Galicja wschodnia ma więcéj lasów niż zachodnia, i szkoła dublańska jest wyższą, mowca stawia wniosek, aby szkoła założoną została w Dublanach a nie we Lwowie.

Poseł **Grocholski**. Pan Skwarczyński wyszedł z błędnéj zasady. Sejm nie daje wydziałowi krajowemu polecenia, aby utworzył szkołę, poleca mu tylko, aby pomagał towarzystwu gospodarczemu w założeniu téj szkoły. Wydział ma tylko starać się u rządu o subwencję, i wspierać usiłowania towarzystwa, aby szkoła weszła w życie. Co do Dublan, muszę powiedzieć, że lasu tam niema, i gdyby tam szkoła była pożądaną, to byłoby towarzystwo gospodarcze pierwsze to zaproponowało. Proszę zatem o odrzucenie poprawek i przyjęcie wniosków komissji *en bloc*.

Poseł **Krzeczunowicz** sądzi, iż w założeniu szkoły leśnictwa wydział krajowy będzie grał daleko ważniejszą rolę niż sądzi p. Grocholski, i że niema powodu przypuszczać, aby szkoła w Dublanach miała być gorszą niż we Lwowie. Szkoła dublańska już teraz wydaje świadectwa z nauki leśnictwa. Szkoła ta przytem ma dużo stypendjów, których często niema komu dać, mogłby więc z nich korzystać uczniowie szkoły rolnictwa. W każdym razie mowca byłby za pozostawieniem wydziałowi krajowemu większéj swobody w wyborze miejsca, oraz w pomieszczeniu szkoły we własnym lub najętym budynku.

Poseł **Dunajewski**. Gdzie właściwiéj urządzić szkołę, tego tutaj nie rozstrzygniemy, bo za jednem i drugiem zdaniem przemawiają dość silne argumenta, dlatego sądzę, że dobrzeby było, gdyby się komissja nad tém zastanowiła.

Poseł **Kowalski** broni wniosków komissji z rozmaitych względów, a przedewszystkiem ze względu oszczędności.

Poseł **Wężyk** oświadcza, że jakkolwiek nie obalono jego dowodów, przemawiających za Dublanami, cofa przecież swoję poprawkę, a przystępuje do wniosków p. Skwarczyńskiego i Krzeczunowicza.

Poseł hr. **Golejewski** jest zupełnie za wnioskami komissji, i zwraca uwagę, że kwestja ta, jako już przedyskutowana i tylko dla braku kompletu nieuchwalona, nie pdwinnaby izbie zabierać drogiego czasu.

Poseł **Skwarczyński**. Nie jestem przeciwny wnioskom komissji, zgadzam się, że najlepiéj byłoby, gdyby szkoła była we Lwowie, pragnąłbym tylko, aby uchwała sejmu mogła być najprędzéj i najdokładniéj wykonaną. Połączenie szkoły leśnictwa ze szkołą dublańską uważam i dlatego za niestosowne, że szkoła dublańska jest zakładem prywatnym, a leśnicza ma być krajowym.

Po obszernéj odpowiedzi sprawozdawcy izba wszelkie poprawki odrzuca i przyjmuje wnioski komisji wraz z poprawką p. Grocholskiego, którą komisja przyjęła.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z wnioskiem do ustawy o używaniu i prowadzeniu wód tudzież o ochronie przeciw takowym. Obszerna ta ustawa, złożona ze stu paragrafów, odesłaną została bez czytania do komisji administracyjnéj.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisji budżetowéj o pożyczce krajowéj z r. 1873. Sprawozdawca Henryk hr. Wodzicki.

Wiadomo, że z pożyczki uchwalonéj d. 7 grudnia 1872 r. na zapomogi głodowe, oraz na budowę i rekonstrukcję dróg w sumie 5,200,000 złr., wydział krajowy zaciągnął tylko część potrzebną na zapomogi dla okolic klęską głodu dotkniętych, co do reszty zaś, nie mogąc uzyskać uwolnienia od stempli i opłat, wstrzymał się ze zrealizowaniem pożyczki i postanowił odwołać się do sejmu.

Komisja wchodząc w słuszność pobudek wydziału krajowego, wnosi następującą uchwałę:

„Sejm poleca wydziałowi krajowemu, ażeby do zrealizowania reszty pożyczki krajowéj przystąpił, jeżeli cała pożyczka uwolnioną zostanie od wszelkich opłat bezpośrednich i podatków.“

Nadto komisja wnosi następującą ustawę.

Art. I. Dane wydziałowi krajowemu królestwa Galicii i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem art. II. ustawy krajowéj z d. 12 lutego 1873 r. (D. n. i r. k. Nr. 86) upoważnienie do udzielenia powiatom pożyczek aż do wysokości sumy 1,300 000 złr. w. a. przedłuża się do końca roku 1874.

Art. 2. Powiaty, które otrzymają pożyczkę po 12 lutego 1874 r., obowiązane będą opłacać prowizję po 6 od sta obliczoną od dnia 1 marca 1874 r. bez względu na dzień rzeczywistego podniesienia pożyczek.

Art. 3. Wszystkie inne postanowienia ustawy krajowéj z d. 12 lutego 1873 r. pozostają w swéj mocy.

P. **Grocholski** zarzuca komisji budżetowéj, że nie wzięła pod uwagę wszelkich możliwych ewentualności. Komisja więcéj się zajmowała sprawozdaniem wydziału krajowego, zbadaniem czy wydział zrobił wszystko, co był powinien, a mniéj się zastanawiała nad wnioskami, które wydział postawił i które nam przedłożyła. Nie będę się wdawał w ocenienie czynności wydziału krajowego. Idzie mi tylko o wnioski. W proponowanéj uchwale jest, mojem zdaniem, myśl odstąpienia zupełnie od pożyczki. Łudzić się pod tym względem nie można, rząd uwolnienia od podatków nie da. Co do mnie byłem przeciwny, więc cieszyć się tylko będą z tego, że nie przyjdzie do skutku. Co do treści proponowanéj uchwały, znajduję ją niejasną i niezrozumiałą. Trudno tu wiedzieć czy w razie nieotrzymania uwolnienia od opłat i podatków, wydział może czy nie może przystąpić do zrealizowania téj części pożyczki, na którą subskrypcja była już rozpisaną, a nie została pokrytą Ja byłbym zdania, żeby wcale pożyczki nie zaciągać a zatem i téj części nie zrealizować, dlatego wnoszę, aby uchwała została w ten sposób zmienioną, że w razie nieuwolnienia od podatku wydział nie ma prawa zaciągniętego już długu powiększać.

Poprawkę tę dostatecznie poparto.

P. hr. Męciński sądzi, że cel pożyczki byłby chybiony, gdyby izba poprzestała na uchwale, jaką komisja proponuje. Nie ma wątpliwości, że wydział krajowy nie uzyska uwolnienia od opłat i podatków dla pożyczki krajowéj, a w takim razie sprawa budowy dróg o rok się spóźni i koło dróg nic się robić nie będzie. Mowca wnosi zatem dodatek stanowiący, że gdyby wydział krajowy nie mógł uzyskać uwolnienia pożyczki od opłat i podatków, natenczas suma, jaka corocznie miała być przeznaczoną na amortyzację pożyczki, zostanie użytą na budowanie tych dróg, w celu wybudowania których pożyczka miała być zaciągniętą.

P. hr. Badeni. Myśl hr. Męcińskiego ze wszechmiar zasługuje na uwagę Izby. Jakkolwiek nie wierzę żeby uwolnienie od podatków było rzeczą stanowczo niemożliwą, jest ono przecież w każdym razie wątpliwem. Czy w razie, gdyby takie uwolnienie nie przyszło, uchwały nasze o sieci dróg krajowych mają być złożone *ad acta*, czy też mamy spróbować wykonania ich własnemi siłami częściowo i stopniowo? Kraj, który się zdeklarował na ponoszenie niemałych ciężarów w celu spłaty pożyczki, nie powinien cofać swéj ofiarności. Mowca wykazuje praktyczność myśl hr. Męcińskiego i trafnie sądzi, że powzięcie takiej uchwały będzie najsilniejszem poparciem starań wydziału krajowego o uwolnienie pożyczki od podatków, będzie bowiem stanowczym dowodem, że kraj w razie odmowy uwolnienia na serjo o pożyczce nie myśli. Dlatego mowca wnosi, aby sejm uchwalił, że uznając ważność wniosku hr. Męcińskiego przekazuje go komisji budżetowéj do zbadania przy ułożeniu preliminarza.

I ten wniosek został poparty.

P. hr. Golejewski chwali ironicznie sprawozdanie komisji dlatego, że o pożyczce długo zaciąganej mówi krótko, ale za to komisja, jak to mówią, „strzyże i goli“, bo naprzemian chwali i gani wydział krajowy. Mowca sądzi, że koniecznem jest, aby członkowie wydziału sami wyłuszczyli, dlaczego zrealizowanie pożyczki tak zostało spóźnionem.

O godz. 2 m. 30 marszałek odracza posiedzenie do godz. 6 po południu.

Posiedzenie wieczorne dnia 10 stycznia.

Początek o gddzinie 6 min. 35.

W obszernéj dyskusji nad pożyczką zabierają głos pp. Gross, Laskorz, Badeni i sprawozdawca Henryk hr. Wodzicki.

W rozprawie szczegółowéj przemawiali pp. Grocholski, Gross i sprawozdawca, poczém izba odrzuciła poprawki i wniosek dodatkowy hr. Męcińskiego postawiony na rannem posiedzeniu, i przyjęła wnioski komissji.

Z porządku dziennego następuje sprawdzenie wyborów pp. Ottona Hausnera z izby handlowéj b. odzkiéj, i dra Rudolfa Bukowskiego z Biały. Ważność na wniosek sprawozdawcy p. Pietruskiego uznano bez rozpraw.

Bez rozpraw również przyjęto: preliminarz funduszu indemnizacyjnego na rok 1874, oraz sprawozdanie komissji administracyjnéj w przedmiocie zawrzeć się mającéj ugody z radą miejską lwowską w celu unormowania stosunków gminy miasta Lwowa do lwowskiego szpitala powszechnego.

Wniosek p. Guiewosza w sprawie układania budżetu i zamknięć rachunków funduszów krajowych, po obszerném uzasadnieniu przez wnioskodawcę, który wyjaśnił, że nic stanowczo wydziałowi krajowemu nie zarzucał, tylko podnosił wątpliwości, o których wyjaśnienie tak sejmowi jak wydziałowi iść powinno, — odesłano bardzo znaczną większością do komissji budżetowéj.

Nad wnioskiem p. Sławińskiego o potrzebie poszukiwań geologicznych w Galicji na koszt państwa zdawał sprawę sam wnioskodawca jako sekretarz komissji górniczéj. Sejm uchwalił w myśl wniosku odpowiednie wezwanie do rządu.

Wnioski komisji w przedmiocie udzielenia towarzystwu opieki szpitalnéj nad dziećmi w Krakowie pożyczki 10,000 złr. na wybudowanie szpitala, przyjęto po odrzuceniu poprawki stylistycznéj Henryka hr. Wodzickiego.

Po odczytaniu przez dra Weigla sprawozdania komisji budżetowéj o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1872, sejm bez rozpraw udzielił wydziałowi krajowemu absolutorjum, zgodnie z wnioskiem komisji.

Nad wnioskiem p. Iwanyszowa w przedmiocie wydawania certyfikatów dla koni przepędzanych z miejsca na miejsce lub wystawianych na sprzedaż sejm na wniosek sprawozdawcy ks. Zawadowskiego przeszedł do porządku dziennego.

Następnie p. Dzwonkowski zdawał sprawę z petycji różnych gmin Galicji zachodniéj i Krakowskiego o zwolnienie od spłaty zapomogi głodowéj z r. 1846. Uchwalono odstąpić rządowi do uwzględnienia.

P. **Hausner** złożył przyrzeczenie jako nowowstępujący do izby.

P. bar. **Baum** stawia wniosek następujący:

„Wszystkie obszary dworskie powstałe po wejściu w życie ustawy z d. 1 listopada 1868 r. (Dz. u. kr. Nr. 25), z których opłacany podatek gruntowy zwyczajny nie przenosi 100 złr., rocznie mają być wcielone do związku gminy właściwéj“.

W końcu odczytano pismo, w którém p. Gross zawiadamia, iż składa mandat członka wydziału krajowego.

Koniec posiedzenia o godz. 9 min. 5. Ks. marszałka w czasie posiedzenia chwilowo zastępował wicemarszałek ks. biskup Stupnicki. Następne posiedzenie w poniedział k 12 stycznia o godz. 10 rano. Na porządku dziennym między innemi **reforma gminna** i wybór członka wydziału krajowego w miejsce p. Grossa.

Korespondencje „Kraju“.

Wiedeń 11 stycznia.

Podczas kiedy w sejmach krajowych kończy się jeszcze szereg manipulacyj anticentralistycznych a mianowicie przez postawienie w sejmie morawskim wniosku żądającego „zbadania następstw wyborów bezpośrednich“: tutaj we Wiedniu półurzędowa wiadomość, że ustawa o obowiązkowych ślubach cywilnych **nie** zostanie przedłożoną radzie państwa, stwarza ministerstwu nowe trudności. Stosunki nasze w Austrji są tego rodzaju, że jakkolwiek ministerstwo może zupełnie być spokojném pomimo manipulacyj opozycyjnych we wszystkich prawie sejmach krajowych: jednak najmniejsze oznaki niechęci we Wiedniu i zapowiedź opozycyjnych kroków w radzie państwa ze strony wierno konstytucyjnych przeraża naszych ministrów. To też sprawa ślubów cywilnych ważną odegra rolę w najbliższéj sessji rady państwa.

Musi rząd mieć ważne powody, dla których naraża się na niechęci i narzekania swojéj partji, ale jakkolwiek nie myślą wcale aby ociąganie się swoje w téj sprawie miał okupić upadkiem swym, będzie on jednak musiał w innych sprawach dużo stronnictwu swemu poczynić koncessyj, aby zażegnać burzę opozycyjną.

W komisji tutejszéj rady miejskiéj toczą się teraz rozprawy nad projektem nowego statutu gminnego. Cała dyskusja jeneralna obraca się koło kwestji zmienienia kurji wyborczéj. Dr. **Brestel** postawił w komisji wniosek odraczający, żądając, aby ze zniesieniem kurji i z reformę statutu gminnego czekać dotąd, tak zwane „Vororte“, to jest miejscowości leżące dziś **za rogatkami** Wiednia wcielone zostaną w obrąb miasta. Wniosek jednak Brestla upadł i przystąpiono do dyskusji specjalnéj. Ciekawém jest, co przy sposobności postawienia wniosku odraczającego powiedział dr. Brestel „**Daleko większa niesprawiedliwość** — rzekł były minister — leży w wykluczeniu całych klas ludności z koła wyborców, jak w podziale wyborców na kurje“. Słowa te zawierają wielką prawdę, ale słaby tylko argument przeciw zniesieniu kuryj wyborczych: wykluczenie całych klass ludności z koła wyborców jest niesprawiedliwem, ale ta niesprawiedliwość nie powinna wcale być przeszkodą sprawiedliwego **ugrupowania** tych, którzy są wyborcami w jedno koło.

Tutaj we Wiedniu kassa zapomogowa rozpoczęła już działalność swą i w każdym razie trzeba stwierdzić fakt, że równocześnie giełda zaczyna się ożywiać.

Kiedy kassy te rozpoczną działalność na prowincji niewiadomo jeszcze.

Kraków 12 stycznia. Ściślejszy komitet przedwyborczy lwowski zaprosił wczoraj telegraficznie dra Warszauera, aby się stawił na walném zgromadzeniu wyborców lwowskich jutro d. 13 we Lwowie w celu kandydowania na posła do rady państwa. Dr. Warszauer odpowiedział telegraficznie, że przyjedzie i stawi się przed wyborcami. Jakoż dzisiaj wyjeżdża on w tym celu do Lwowa.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 12 stycznia.

Korespondent z Krakowa do *Dziennika Polskiego* skarży się, że podczas kiedy plaga

myszy polnych nawiedza wschodnią Galicję, zachodnia Galicja i okolice Krakowa nie są wolne od innéj plagi, a mianowicie — od baronów i fałszywych hrabiów. Przyznamy się otwarcie, że gdybyśmy innych plag w zachodniéj Galicji i Krakowie nie mieli, sama obfitość baronów i hrabiów, chociażby nawet fałszywych i najnowszéj daty, nie dałaby nam nigdy powodu do skargi. Owszem gdybyśmy mieli wybór, zawszebyśmy sobie życzyli mieć tę plagę baronów i hrabiów, a nie zazdrościlibyśmy innym wcale — polnych myszy.

P. Rettinger Józef, rodem z Tarnowa otrzymał dzisiaj na wszechnicy Jagiellońskiéj stopień doktora wszech praw.

W muzeum techniczno-przemysłowem we wtorek dnia 13 stycznia, od godz. 12—1 w południe, rozpocznie dr. Straszewski docent uniwersytetu jagiellońskiego, szereg wykładów z psychologji; wykład 1-szy: „Zycie duszy jako przedmiot badań.“

Dowiadujemy się, jakoby proboszczem przy kościele panny Marji w Krakowie miał zostać bardzo poważany dziekan Józef Nowakowski, opat infułat z Żółkwi.

Prokurator tutejszego sądu krajowego karnego p. Kędzierski otzymał w skutek nadwerężonego zdrowia od nadprokuratora pozwolenie wstrzymania się tymczasowo od wszelkiéj czynności urzędowéj aż do wyzdrowienia.

Przy nowych wyborach tutejszego kasyna przy plantach przy ulicy Rózannéj wybrano powtórnie pułkownika pułku piechoty l. 20, p. Escha przewodniczącym, zaś nadprokuratora p. Nalepę jego zastępcą.

Teatr.—Jutro po raz trzeci „Lilja Wawelu“ przez Juljana z Poradowa. — We czwartek przedstawione będą po raz pierwszy trzy nowości — mianowicie: „Celina“ hr. Koziebrodzkiego, odznaczona na ostatnim konkursie, w któréj po raz pierwszy wystąpi po dłuższéj chorobie z upragnieniem oczekiwana, znakomita nasza artystka pani Hoffman; daléj odegraną będzie komedja „Kawaler marcowy“ Wizińskiego i „Kłopoty czułego serca“ wodewil z rossyjskiego, hr. Sołłohuba, przełożona przez Dłużewskiego. Będzie to przedstawienie benefisowe pana Szymańskiego. Zasługi utalentowanego i sumiennego tego artysty, występ pani Hoffmannowej i aż trzy naraz nowości ściągną niezawodnie liczną do teatru publiczność. „Celina“ była już przedstawiana przez amatorów we Lwowie i jako komedja salonowa wielkie miała powodzenie.

Z powodu tamowania przejazdu przez ulicę Lubicz i na gościńcu za rogatką warszawską i powstałego ztąd okropnego wypadku, przypominamy, że minister handlu już dawniéj dla całéj Przedlitawji wydał surowe rozkazy, ażeby nie tylko gościńce rządowe i krajowe, lecz także polowe i miejscowe, jeżeli je kolej przerzyna, zostały kosztem kolei albo pomostami (Ueberbrücken) albo przepustkami pod koleją (Durchlass) opatrzone.

Swego czasu dzienniki wiedeńskie oburzyły się na to rozporządzenie, jakoby uciążliwe dla towarzystw kolejowych i mające na celu odstraszyć kapitał „niemiecki“ od udziału w budowie kolei w Austrji.

Od niejakiego czasu idą koleją galicyjską wielkie transporta narzędzi i maszyn rolniczych z Niemiec do Rossji i Rumunji, i jak się dowiadujemy, zamyślają niemieckie fabryki także w Galicji z naszemi fabrykami w téj gałęzi na wielką skalę współzawodniczyć. Wysyłają one ruchliwych i skrzętnych ajentów, ażeby krajowe stosunki rolnicze i majątkowe poznać, a potem, gdzie hipoteka dobra, dawać maszyny nawet na spłatę na dłuższe termina, i t. p. Zwracamy uwagę naszych przemysłowców na tę okoliczność, póki jeszcze czas.

Ks. arcybiskup hr. Ledóchowski otrzymał w skutek rekwizycji najwyższego trybunału dla spraw duchownych od poznańskiego sądu apelacyjnego wezwanie, aby się przed nim do przedwstępnego śledztwa w dniu 14 b. m. godz. 11 z rana stawił; w przeciwnym razie, pomieniony sąd apelacyjny nadmienia, środki przymusowe mają być przeciw niemu użyte.

„Ostdeutsche Ztg.“ donosi, że w skutek pogłosek o rozruchach w Poznaniu i uwięzieniu ks. arcybiskupa, przybyło tamże dwóch reporterów dzienników *Neue fr. Presse* i *Berl. Börs. Courier.* Panowie ci jednakowoż wyjechali wkrótce, nie zaspokoiwszy swéj ciekawości.

Ks. proboszcz Bujina z Sobótki, zaczął z dniem 2 b. m. odsiadywać w więzieniu pleszewskim karę 3-miesięczną, na jaką za tłumaczenie pism Bolandena skazany został.

Krolewski sąd powiatowy w Rogoźnie w Wielkopolsce ogłasza, że dnia 18 marca r. b. odbędzie się przymusowa sprzedaż dóbr rycerskich Rożnow, należących do stanisława Baranowskiego w objętości 1110 hektarów.

Kawiarnie warszawskie.—W Warszawie, pisze *Wiek*, w któréj po Wiedniu najpierw weszły w modę kawiarnie, dziś jest ich bardzo mało. Wprawdzie zastąpiły je liczne cukiernie, ale te nie mają już właściwego kawiarniom charakteru demokratycznego, jaki tamte posiadały. Naprzykład palenie tytoniu z tradycjonalnéj fajki na długim cybuchu dawniéj rozpowszechnionéj w tego rodzaju zakładach, wygnały z nich, cygara i papierosy. Dziś znajdują się jednak jeszcze dwie kawiarnie w naszém mieście, w których fajka i cybuch z białém piórkiem podawane są uczęszczającym do nich gościom. Jedna z nich nosi nazwę „kawiarnię Zuzi“ i znajduje się na Podwalu, druga przy ulicy Elektoralnéj odważnie opiera się postępowi, zachowując swój zdecydowany „knajpiarski“ charakter. Jest to rodzaj lokalu przypominający trochę paryzkie studenckie i wyrobnicze „estaminety“, tylko antypka lub długi wiśniowy cybuch zastępuje białe gliniane „brûle-gueule.“ Publiczność zbierająca się tak w jednéj jak drugiéj, służyć może do ciekawego studjum nad obyczajami mało-miejskiemi u nas, które cywilizacja zmienia i o jakich wnukowie nasie nie będą mieć nawet wyobrażenia.

Komitet towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Kongresówce stosownie do uchwały swéj z dnia 27 kwietnia i 5 maja z. r. w trzech konkursach, ogłoszonych w pismach publicznych, malarskim na temat: „Obraz olejny przedstawiający św. Jadwigę jednającą Henryka Brodatego z Konradem Mazowieckim,“ rzeźbiarskim na temat: „Grupa wyobrażająca Ulissesa w chwili, gdy przez psa wiernego poznanym zostaje“ i architektonicznym: „Projekt kościoła parafjalnego na tysiąc osób z przynależnemi doń budowlami;“ — wraz z zaproszonymi znawcami sztuki na posiedzeniu swém w dniu 31 grudnia r. z. odbytém, oceniwszy prace, złożone w oznaczonym terminie na konkursa malarski i architektoniczny, większością głosów przyznał następujące nagrody: za obraz olejny na pomieniony temat nagrodę pierwszą w kwocie rs. 250 p. Głębockiemu Adrjanowi, nagrodę zaś drugą w kwocie 121 rs. p. Sypniewskiewskiemu Feliksowi; za projekt architektoniczny nagrodę pierwszą w kwocie rs. 150 p. Schimelfeningowi Adolfowi, drugą zaś w kwocie rs. 75 p. Muklanowiczowi Bronisławowi. Na konkurs rzeźbiarski żadnéj nie złożono pracy.

W Monaco bawi od pewnego czasu tajemniczy człowiek, każący się nazywać panem Bugeją, przezwany jednak dla rycerskiego zachowania się „Maltańczykiem.“ Dzień w dzień z dziwnym spokojem i zimną krwią zasiada maltańczyk do zielonego stolika i zgrywa bank ruletowy niemiłosiernie. Zowią go téż królem rulety. Wygrane pieniądze obraca na pożytek bliźnich, wydaje bowiem rocznie przeszło sto tysięcy franków na utrzymanie różnych zakładów dobroczynnych, nie licząc sum, jakie codziennie rozdaje ubogim.

Spostrzeżenia meteorologiczne.— Dnia 10 i 11 stycznia pogoda, dnia 9 termometr od — 9.6 doszedł do — 4.0, zaś dnia 10 od — 11.8 do — 5.4 R. Barometr opada; rano o 6 dnia 12 stan jego był 330.67, termometru — 10.4 R. Wiatr zachodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Winc. Kniaziołucki z familją c. k. notarjusz z Rohatyna; Antoni Günther technik z Galicji; Józef Feldmesser kup. z Węgier; Konst. Celiński wł. d. z Paprotni; Ign. Pick kup., Leon Hahn kup., z Wiednia; Wacław Toczyski wł. d. z Podleszan.

Wiadomości urzędowe.

— Minister sprawiedliwości zezwolił na przeniesienie się radcy sądu krajowego w Samborze dr. Alfreda barona Kannego do sądu krajowego we Lwowie.

— Minister sprawiedliwości mianował radcami sądu krajowego w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego: dr. Emila Łopuszańskiego, radcę skarbowego przy lwowskiéj prokuratorji skarbowéj we Lwowie; daléj sędziów powiatowych: Macieja Tupeca z Janowa w Tarnopolu, Leona Budzynowskiego z Liska we Lwowie, Józefa Doboszyńskiego z Dobromila w Tarnopolu i Antoniego Dyduszyńskiego z Birczy w Samborze; wreszcie lwowskich zastępców prokuratora: Ludw. Buschaka w Samborze i Wacława Jastrzębskiego w Czerniowcach.

— Minister handlu przeniósł dotychczasowego naczelnika rachunkowego oddziału przy dyrekcji pocztowéj we Lwowie radcę rachunkowego Ludwika Heydta, do pocztowego biura rachunkowego przy ministerstwie handlu w Wiedniu, i mianował dotychczasowego oficjała rachunkowego krajowéj dyrekcji skarbu we Lwowie Ant. Wolańskiego oficjałem rachunkowym przy c. k. dyrekcji poczt we Lwowie, a oficjała tejże dyrekcji Franc. Wolschańskiego, przeniósł do telegraficznego biura rachunkowego w Wiedniu.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 7 stycznia:

Edykt. Sąd obw. w Tarnopolu otworzył konkurs do majątku Naftalego Parnasa, przemysłowca tamże.

Licytacje. W sądzie obw. w Nowym Sączu, dnia 3 lutego, dobra Bozana dolna. — W sądzie pow. w Andrychowie, dnia 17 lutego, realność l. 31 w Inwałdzie. — W sądzie obwod. w Tarnowie, dnia 18 lutego, realność l. 51 i 52 tamże.—W sądzie pow. w Wiśniczu, dnia 28 b. m. gospodarstwo l. 21 tamże. — W sądzie kraj. w Krakowie dnia 14 i 28 b. m. realność l. 627 w Porudenku.—W sądzie pow. w Uhnowie, dnia 26 b. m., realność l. 122 w Zurawcach; dnia 29 b. m. realność l. 76, a 19 b. m. realność l. 17 w Zaborzu.—W sądzie kraj. w Krakowie d. 3 lutego dobra Siercza i Klasne.

„Telegramy Kraju“

Lwów 12 stycznia. Na dzisiejszém posiedzeniu sejmu wnoszą Rusini przejście do porządku dziennego nad nowellami do ustawy gminnéj. Po odrzuceniu tego wniosku opuszczają izbę. Po wyjściu ich sejm uchwala dwie nowelle gminne. — Jaworski wnosi polecić wydziałowi krajowemu, aby ile możności zawierał umowy o koleje wicynalne, na podstawie gwarancji procentów. Następnie uchwalono preliminarz szkolny na rok 1874. Posiedzenie trwa daléj.

Berlin 11go stycznia. Z wyborów do rajchstagu jest dotąd tylko kilka z wielkich miast znanych, które tworzą własne koło wyborcze. Ogłoszenia urzędowe będą dopiero we wtorek. W Berlinie wybrani będą prawdopodobnie ci sami z partji postępowéj. Postępowo-narodowi wybrali w Magdeburgu, Unruha; w Gdańsku, Rickerta; w Lipsku, Stephaniego; w Braunschweigu, Schötlera, Kocha, Abekena; w Bremen, Moslego; w Lubece, Klygmana; w Duisburgu, Schuttego; w Monachjum, Stauffenberga. — Postępowcy wybrali w Wiesbaden, Schultze-Delitscha, w Królewcu, Dickert; w Gumbinnen, Sanskena; w Görlitz, Müllera; w Wrocławiu, Zieglera i Kirchmana; w Darmstadt, Welkera; w Worms, Heyla. — Klerykalni wybrali w Crefeld, Reichenspergera; w Kolonji, Grossmana. Altona wybrała demokratę socjalistycznego Hasenklevera. — Ściślejszy wybór odbędzie się w Hanowerze między narodowo-postępowym Laporte a partykularystą Ewaldem, w Frankfurcie między Sonnemanem a Laskerem, w dwóch okręgach wyborczych Hamburga między narodowo liberalnym a socjalistycznym demokratą; w Augsburgu między staropostępowym Fischerem a Jörgiem z partji środka, w Eberfeld między narodowo-liberalnym a demokratą socjalistycznym.

Monachjum 11 stycznia 2 g. popołud. Właśnie przybyła tu cesarzowa Austrji. Na przyjęcie jéj przybyli na dworzec oprócz następcy tronu Leopolda, królowa matka, kilku ministrów, i wszyscy członkowie poselstwa austrjackiego.

Bayonne 10 stycznia. Zapewniają, że karliści Portugalete zdobyli. Karliści ostrzeliwają Bilbao i gotują atak na Tolosę.

Barcellona 8 stycznia. Wczoraj spowodowali federaliści zawieszenie robót w warsztatach i fabrykach. Dziś rano rozpędzono liczne tłumy robotników na placu „Katalonia“. O 11 godzinie zabito w Hostalfrancho strzałem z rewolweru kapitana strzelców. Było to hasło do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Federaliści wypędzeni z Hostalfrancho cofnęli się do przedmieścia, zkąd zostali wyparci. O 3 godzinie licznie powznoszone barykady zostały zburzone za pomocą dział. Straty z obu stron wielkie. Robią się przygotowania do rozpoczęcia jutro walki na nowo. Jak powiadają, kieruje powstaniem internacjonał. Fizjonomja miasta ponura.

Madryt 10 stycznia. Podług pogłoski nie życzy sobie rząd zwołania kortezów rychléj, niż przed rokiem; przedtem chciałby on zgnieść powstanie. Do Albacete, któremu zagrażają karliści, odeszła silna kolumna wojska. Generał Moriones odbywa ruch ku Ebrowi.

Kursa.— Wiedeń 12 stycznia godz. 2.40.— Akcje kredytowe 240.75.—Londyn —.—.— Srebro 106.75. — Dukat —.—.— Lombardy 166.50. — Losy z 1864 r. 138.25. — Akcje franko-austr. 41.50. — Napoleony —.—. — Akcje kolei Karola Ludwika 229 50 — Akcje kolei lwow. czern. 143.—. —Akcje kolei półn. wschodniéj 114.—. — Akcje banku związkow. 18.50.— Oblig. indemn. gal. 76.50.— Akcje banku wied. dla obrotu 125.—.—Akcje anglobanku 151.—.— Akcje kolei rząd. 339.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 158.20.— Tramway 164.—.—Banku budowy 71.25. — Akcje kolei wschodniéj 50.50. — Akcje banku anglo węg. 37.50. — Akcje kolei zjedn. 126.50 —Losy tureckie 50.—.—Losy premj. węg. 79.05.—Akcje kolei bogumińskiéj 139.50. — Akcje kolei ces. Elżbiety 222.—.— Akcje kolei półn. zachodn. 197 50. — Akcje franco-hungaria 33.50. — Ogólny bank austr. 59.—.

Uspcsobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 12 stycznia.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie	76	—	78	—
4% Listy zastawne galicyjskie	72	—	74	—
5% Listy zastawne galicyjskie	79	—	81	—
4% Listy zastawne polskie serja I.	93	—	94	75
4% Listy zastawne polskie serja II.	92	—	94	—
5% Listy zastawne polskie nowe	91	50	93	50
4% Listy likwidacyjne polskie	77	75	79	50
6% Listy zastawne banku hip. gal.	81	75	83	75
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	92	—
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot.	—	—	—	—
6% „ „ 1[illegible]letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj	92	—	95	—
„ „ galic. Karola-Ludwika	226	—	231	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj	139	50	144	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Galic. banku hipotecz. „ 200 „	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.	—	—	22	—
„ premjowe węgierskie	76	—	80	—
„ 3% tureckie 400 franków	48	50	52	50
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie	106	—	108	—
Ruble papierowe rossyjskie	154	50	156	—
Talary pruskie	168	—	170	50
Dukat obrączkowy	5	32	5	44
20-frankówka	8	96	9	12
WIEDEN, 10 stycznia.				
Renta austrjacka 5%	69	50	69	65
„ „ w srebrze 5%	74	50	74	60

Losy:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
z roku 1839 całe za 100 zła.	290	—	295	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	262	—	264	—
4% rząd. z r. 1854 na 250 „	97	—	98	—
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła.	105	20	105	70
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „	114	50	115	50
Rzadowe „ 1864 za 100 zła.	137	25	137	75
Kredytowe 1860 r. „ 100 zł. m. k.	166	—	167	—
Krakowskie „ 20 zła.	20	50	21	—
Akcje bankowe i kolejowe:				
Anglo-austrjackie za 120 zła.	146	75	147	25
Boden-Credit austrjac. „ 80 „	—	—	—	—
Franco austrjackie „ 80 „	44	—	44	50
„ węgierskie „ 80 „	33	—	34	—
Nationalbank	1025	—	1027	—
Unionbank za 200 zła.	125	50	126	—
Arcyksięcia Albrechta 200 zła.	119	50	120	50
Dniestrzańska 200 „ „	—	—	—	—
Eperies-Tarnow 200 „	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2095	—	2100	—
Gal. Karl Ludwig 210 zła. sr.	229	—	229	25
Kaschau Oderberg 200 zł. m. k.	138	50	139	—
Lwow. Czern. Jassy 200 „	142	—	143	—
Rudolfbahn 200 „ sr.	158	—	159	—
Staatsbahn (500 fr.) 200 zł. m. k.	340	—	341	—
„ II emisji 200 „	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.) 800 „	166	—	166	50
Węg. gal. I. Łupk. 200 „ sr.	89	50	90	—
„ Nordostbahn 200 „	112	—	113	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „	50	—	50	50

Listy zastawne:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Allg. oest. Bd. Kr. los. 5% zła. sr.	94	—	94	25
„ „ 33 lat los 5% „	85	—	85	50
„ „ gm. 40 „	—	—	—	—
Galic. Banku Hyp. 6% w. a.	82	50	83	50
„ Banku Włośc. 6% „ „	91	25	91	75
Nationalbank 5% m. k.	—	—	95	—
„ „ 5% w. a.	—	—	—	—
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta 100 w. a.	79	75	80	—
Dniestrzańskie 5% „ „	33	—	35	—
Gal. Kar. Lud. 5% „ „	105	25	105	50
„ II. em. 5% „	99	50	100	—
„ 1871 III. 5% „	99	—	99	50
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865 5% sr. w. a.	74	25	75	—
„ II 1867 5% „ „ „	85	50	86	—
„ III 1868 5% „ „ „	73	50	74	—
„ IV 1872 5% „ „ „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. 5% „ „ „	74	—	75	—
„ Nordostbh. 300 5% „ „ „	69	50	70	—
„ Ostbahn 300 5% „ „ „	64	—	65	—

WARSZAWA, 10 stycznia	płacą Rrs.	k.	żądają Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1 4%	94	20	94	55
„ „ „ 2. 4%	93	45	93	75
kupon ubiegły	—	08	—	—
„ nowe 5%	92	85	93	15
kupon ubiegły	—	1	—	—
„ likwidacyjne 4%	79	15	79	45
kupon ubiegły	—	43	—	—

KASA OSZCZĘDNOŚCI

miasta Krakowa

znajdująca się naprzeciw **jatek dominikańskich** przy ulicy **„Nowa Brama“** w domu pod L. 468

przyjmuje

wkładki na procent w stosunku 6% od sta rocznie

z półroczną kapitalizacyą takowego,

udziela pożyczki

na **hipoteki realności** położonych w obrębie miasta Krakowa i na **zastaw papierów** publicznych

i

eskontuje weksle.

Dyrekcya.

4832(1-10)

Co sobotę.

We Lwowie wychodzi już rok szósty w każdą sobotę

„SZCZUTEK“

pismo satyryczno-polityczne ilustrowane.

Przedpłata kosztuje całorocznie: **10 złr.**
półrocznie: **5 złr.**
ćwierćrocznie: **2 złr. 50 ct.**

W dodatku umieszczają się inseraty, łamigłówki, szarady, rebusy.

Adres: **Redakcja „Szczutka“, Lwów, przy ulicy Sobieskiego Nr. 306.**

Co sobotę.

Tylko za **50 kr.** jako cenę losu wygrać można

1000 dukatów w złocie.

Loterya ta zawiera jeszcze wygrane na: **200**, **200**, **100**, **100** dukatów, **400** fl. srebrem, **3 oryginalne losy kredytowe i wiele innych przedmiotów z dziedziny sztuki i wartościowych**, razem 4798 (2-9)

3000 wygranych w wartości 60000 zł. w. a.

Ciągnienie będzie 17 lutego 1874.

Nabywca 5 losów otrzyma 1 los bezpłatnie.

Zamiejscowa publiczność uprasza się o łaskawe przysłanie przypadającéj należytości za losy tudzież o dołaczenie 30 kr. na listę, którą się w swoim czasie prześle każdemu nabywcy losów.

Wechselstube der k. k. priv. Wiener Handelsbank,

pierwéj J. C. Sothen,

13. Wiedeń, Graben. 13.

Losy te są do nabycia także u p. **Arona Eibenschütza w Krakowie.**

Dr. Stanisław Pareński

docent dyagnostyki lekarskiéj w Uniw. Jagiellońskim przeniósł swoje mieszkanie do domu pod L. 233, I piętro, na rogu ulic Szczepańskiéj i Sławkowskiéj, gdzie apteka Wgo F. Gralewskiego.

4836(1-3)

Ogłoszenie karnawałowe.

W ogrodzie handlowym Jakoba Tenglera w Krakowie przy ulicy Karmelickiéj L. 53 można dostać każdego czasu najpiękniejszych balowych bukietów i kamelij po cenach umiarkowanych. Bukiety mogą być przesłane i na prowincye. Tenże podejmuje się także dekoracyj sal balowych.

4837(1-3)

Piękne styryjskie jabłka

„Maszańskie“

po 10 zła. cetnar wiedeński i **austrjackie i styryjskie wina** z własnéj winnicy po najtańszych cenach ma na sprzedaż

Ferdynand Scholz

w Feldsberg. Uprasza się o adresowanie listów do

Wetzelsdorf poczta **Poisdorf**

w dolnéj Austrji.

Do sprzedania z wolnéj ręki

REALNOŚĆ

we wsi Zwierzyńcu pod l. 48, składająca się z domu murowanego o siedmiu pokojach na suterynach w których kuchnia, spiżarnia i piwnice, ze stodoły obszernéj o filarach murowanych, ze stajni, wozowni i krowiarni także murowanych, wszystko pod gątem; tudzież 19 morgów gruntu, z których 16 ornego a reszta pod budynkami, w ogrodach warzywnych, fruktowych, tudzież łączce. 4806 (1-6)

Bliższe szczegóły w téjże realności u właściciela.

Darmo i franko

przesyła najnowszy

spis wygranych

na loteryi w r. 1874

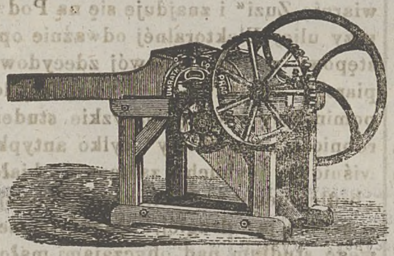
R. von Orlicé professor matematyki w Berlinie Wilhelmstrasse 125. Na zapytania*) zaraz daje się odpowiedź.

*) Takie zapytanie można zrobić, zwłaszcza, **że zniesienie loteryi niezawodnie wkrótce nastąpi.** 4829(1-2)

W Krakowie, w własnych zabudowaniach przy ul. Scholastyki oraz Krowoderskiéj.

L. ZIELENIEWSKI.

Zakład budowy wodnych i parowych **młynów, tartaków, gorzelni** z najnowszemi patentowanemi przyrządami: kościarni, olejarni, przyrządów wiertniczych i destylarni nafty, fabryka machin i kotłów parowych, oraz wszelkich narzędzi rolniczych



poleca niniejszém oprócz znanych dotąd machin i narzędzi **nowe**, na wszystkich wystawach uznane za najlepsze — a które tak własnego wyrobu jak i z najpierwszych zagranicznych fabryk ma zawsze na **składzie** jako to:

Młocarnie sztyftowe, z wyst. wied. **ręczne** i **kieratowe**, stałe i przewoźne, dla mniejszych i większych gospodarstw po cenach od **130** zł. Jedna przewozowa może służyć kilku sąsiadom.

Sortowniki uniwersalne z wyst. wied. ręczne, które wydzielają ze zboża piasek, kamyki, kąkol i wyki, w ogóle wszystkie obce ciała.

Machiny do czyszczenia zboża, Puhlmana, patent. dla młynów i większych gospodarstw. Ziarna przez tarcie czyszczą się w nich z wszelkiéj śniedzi i t. p.

Machiny do sortowania i czyszczenia zboża: „Eclipsy“, które działają za pomocą wialni, trzęsienia i siania — małe i wielkie, — z sitami i na drobne nasiona — kombinowane z elewatorem i waga i tp. 4804(2-?)

Kartoflarki nowe z wyst. wied., na dwa konie, skuteczne i w ciężkiéj ziemi.

Sikawki i pompy do wszelkiego użytku w gospodarstwie i przeciw pożarom.

Żniwiarki Samuelsona

„najlepsze a najtańsze“ „ROYAL“ „nowopoprawne“.

W r. 1873 w saméj Galicyi dostarczyłem tych żniwiarek 83 sztuk, otrzymując zewsząd najchlubniejsze dla nich świadectwa które każdy interesowany u mnie przeglądać może. Uzyskały one w tymże roku 27 pierwszych nagród. Na moje żądanie p. Samuelson ulepszył tę żniwiarkę dodając **przyrząd do przewożenia jéj w pole** na jéj kole własném, przyczém tylko 3 stopy szerokości zajmuje.

Z powodu tego znakomitego ulepszenia, oraz wskutek zbyt wysokiego ażjo stanęła na ten rok cena:

za I. „Royal“ z przyrządem do transportu loco Kraków złr. w. a. 385.

Zamówienie należy zapewnić zadatkiem $1/3$ ceny. Zamawiający atoli w terminie aż do **ostatniego lutego** 1874 r. otrzymają **po téj saméj cenie do każdéj stacyi kolejowéj** w Galicyi. Warunki i termin powyższy jest nieodwołalny.

Na żądanie dostarczam i **Champion** żniwiarkę Wooda i wszelkie inne.

Kredytu udzielam za osobną umową, oraz za pośrednictwem Spółki komisowéj lwowskiéj.

Ces. król. uprzywil. kolej  galic. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 1 stycznia 1874 rozszerza się zaprowadzona d. 24 listopada r. b. **bezpośrednia taryfa** dla transportu zboża, płodów strączkowych i wyrobów mełtych przy nadaniu najmniéj 200 cent. cłow. do jednego listu frachtowego z naszych stacyj związkowych, do stacyj kolei niemieckich, pod temi samemi warunkami także **na stacyę: Neuss, Crefeld, Witten, Elberfeld, Ruhrort, Bielefeld, Osnabrück, Bremen, Hannover, Rheine, Bremerhaven, Geestemünde, Lüneburg, Harburg, Essen, Dortmund, Duisburg, Düsseldorf, Mühlheim n. R. i Oberhausen.**

Dodatek dotyczącéj taryfy nabyć można w naszych stacyach związkowych, w Dyrekcyi ruchu we Lwowie, i w ekonomacie naszéj jeneralnéj Dyrekcyi w Wiedniu.

Lwów w grudniu 1873.

Dyrekcya ruchu.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.